



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW

STOWARZYSZENIE OGRODOWE W WARSZAWIE

OKRĘG W GDAŃSKU

ul. Grunwaldzka 102, 80-244 Gdańsk

tel./fax (58) 341 75 25 tel./fax (58) 345 13 47 e-mail: gdansk@pzd.pl

NIP: 957-05-82-050
Regon: 007015915-00411

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy
KRS nr: 0000293886

Konto PKO BP S.A. O/Gdańsk
10 1020 1811 0000 0602 0093 2947

Stanowisko

Polskiego Związku Działkowców Okręgowego Zarządu w Gdańsku

z dnia 9 marca 2016 roku

**skierowane do dr Adama Bodnara Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie
problemu zamieszkiwania na terenie rodzinnych ogrodów działkowych**

Szanowny Panie Rzeczniku!

W związku z Pańskimi pismami skierowanymi do Ministra Infrastruktury i Budownictwa oraz Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie sytuacji osób, które zamieszkują na terenie rodzinnych ogrodów działkowych, pragniemy zwrócić uwagę na kilka nieścisłości i fałszywych przesłanek, które legły u podstaw Pańskiej interwencji.

Zamieszkiwanie na działce zawsze było i jest nielegalne. Twierdzenie, że zamieszkiwanie na działkach przez wiele lat było tolerowane jest niezgodne z prawdą.

Polski Związek Działkowców i zarządy ogrodów zawsze były przeciwko tym procederom a ich „tolerowanie” wynikało z braku narzędzi prawnych do skutecznego eliminowania działkowców łamiących przepisy prawne w tym zakresie. Dopiero z woli działkowców, którzy w liczbie niemal miliona osób podpisali się pod projektem obywatelskim ustawy o ROD, Sejm uchwalił ustawę dającą możliwość skuteczniejszej reakcji na przypadki samowoli budowlanej i nielegalnego, niezgodnego z prawem wykorzystywania działek ogrodniczych.

Wśród zamieszkujących na działkach jest pewna część, która w istocie należy do osób bezdomnych. Jednak większość to osoby, które traktują „altanę ogrodową”, jako pozamiejską „daczę”. Raport NIK i zawarte w nim liczby nie dzielą zamieszkujących na działkach na tych, dla których jest to ostatnia deska ratunku i na tych, dla których altana jest tanim w eksploatacji obiektem pozwalającym na przykład oddać własne mieszkanie pod najem. Poza tym raport NIK zamieszkiwanie na działkach w ROD jednoznacznie ocenia, jako naganne i niezgodne z prawem.

Budowle na działkach ogrodowych, umożliwiające zamieszkiwanie, są na ogół samowolami budowlanymi, wzniesionymi niekiedy znacznym kosztem. Ich usytuowanie na działce w ROD wynika z faktu, że taka „nieruchomość” nie jest obciążona podatkiem a ponadto ogół działkowców składa się na pokrywanie

kosztów stałego pobytu lokatorów na działce, w zakresie utrzymania infrastruktury czy też całorocznego odbioru odpadów komunalnych. W okresie od listopada do marca większość działkowców nie powoduje żadnych kosztów. Te wynikają tylko i wyłącznie z występowania osób zamieszkujących działki.

Bardzo niebezpieczna dla normalnego funkcjonowania Państwa jest obrona osób zamieszkujących działki, bo sposób, w jaki jest argumentowana w gruncie rzeczy legitymizuje zaniechania samorządowych władz miast i gmin. Uznaje się prawie za usprawiedliwione, że zamiast inwestowania w budowę obiektów socjalnych kieruje się do zamieszkiwania na działkach. Na przykład nadając adres meldunkowy na działce bez zgody i wbrew stanowisku organów samorządowych PZD.

Ustawa o ROD, a także późniejsze zdefiniowanie pojęcia altany ogrodowej, pozwoliły w sensowny sposób przeciwdziałać łamaniu prawa przez część spośród działkowców. Ponadto świadomość, że w wielu przypadkach wartość gruntów zajmowanych przez ROD znacznie wzrosła ze względu na istotne zmiany w zagospodarowaniu gmin powoduje wzmocnienie rygorów przestrzegania przepisów obowiązujących w ogrodach. Ewentualne nie przestrzeganie zasad może być łatwym pretekstem do likwidacji ogrodu działkowego w całości i zagospodarowanie terenu w sposób przynoszący dochód jednostce samorządu terytorialnego.

Sprawa ponadnormatywnych obiektów na działkach była jednym z ważnych czynników, które skłaniały część ROD do wystąpienia z Polskiego Związku Działkowców. W roku 2014 oraz 2015 we wszystkich ROD odbyły się walne zebrania, na których podejmowano decyzje o pozostaniu w PZD i respektowaniu wszystkich rygorów statutowych lub wystąpieniu z PZD i ustaleniu własnych regulaminów.

Zdecydowana większość ROD podjęła decyzję o pozostaniu w PZD i wręcz oczekuje wsparcia przez jego organy w przywracaniu porządku prawnego na działkach, w tym wyeliminowania jego uciążliwych użytkowników.

W pismach wystosowanych do Rządu RP przez Pana Rzecznika następuje powołanie się na Wielkopolskie Stowarzyszenie Lokatorów i Stowarzyszenie Ogrodów Działkowych „Forsycja”. Obie te jednostki, jak wynika z ich nazwy nie należą do Polskiego Związku Działkowców a zatem uchwały Związku nie ingerują w sferę ich działalności i wręcz w SOD „Forsycja” nie obowiązują.

Zdajemy sobie sprawę z faktu, że losy jednostki w społeczeństwie bywają skomplikowane i należy być otwartym w udzielaniu ludziom niezbędnej niekiedy pomocy. I tak w zdecydowanej większości postępują zarządy ogrodów w stosunku do tych działkowców, którzy są dla współużytkowników nieuciążliwi.

Wiemy też, że są w Polsce obszary biedy i że dochody setek tysięcy osób nie przekraczają minimum egzystencji. Oznacza to, że bardzo liczna grupa obywateli cierpi głód, w tym również dzieci. Ale ta świadomość nie oznacza aprobaty lub łagodniej rzecz ujmując usprawiedliwienia dla kradzieży, nawet,

jeśli złodziej jest biedny a okradziony w miarę zasobny. Łamanie prawa w jakiegokolwiek formie musi być naganne i nie może podlegać obronie nawet z najbardziej zaszczytnych pobudek.

Wydaje się też, że w cywilizowanych społeczeństwach nim zaneguje się, lub chociaż sformułuje wątpliwości w stosunku do działań jednostki czy grupy społecznej lub organizacji, należy wysłuchać opinii zainteresowanych stron. Brak wysłuchania opinii PZD w sprawie podstaw do ingerencji w ustawę o ROD jest przyczyną podjęcia przez Pana Rzecznika niefortunnej w gruncie rzeczy interwencji.

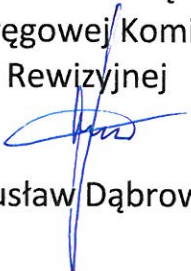
Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku w imieniu 226 ROD zwraca się do Pana Rzecznika Praw Obywatelskich, aby poparł prawo działkowców i ich organizacji do przestrzegania prawa.

Niniejsze stanowisko przesyłamy także do:

- Ministra Infrastruktury i Budownictwa Pana Andrzeja Adamczyka,
- Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Pani Elżbiety Rafalskiej,
- Prezesa PZD Pana Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Pani Marii Fojt.

Z upoważnienia członków Okręgowego Zarządu

Przewodniczący
Okręgowej Komisji
Rewizyjnej


Bogusław Dąbrowski

Sekretarz Okręgowego
Zarządu


Józef Pisarski

Prezes Okręgowego
Zarządu


Czesław Smoczyński